

## SŁOWO REKTORA PFT PODCZAS UROCZYŚTOŚCI 25-LECIA

## I

W piętnastym dniu czerwca Roku Pańskiego 1993, w pośrodku kwitającego życia w przyrodzie, w oktawie Bożego Ciała, w perspektywie uroczystości Najświętszego Serca Pana Jezusa Papiieski, Fakultet Teologiczny we Wrocławiu staje do dziękczynnego apelu, by uczcić ćwierćwiecze swej działalności. Jubileusz 25-lecia – to pierwszy, najskromniejszy jubileusz – wyznaczony przez dawny obyczaj chrześcijański, przewidziany przez księgi liturgiczne Kościoła. Obchodzą go zazwyczaj kapłani, małżonkowie, różne wspólnoty i instytucje kościelne, a także i świeckie, państwowe. Tej tradycji świętowania oddajemy się dzisiaj w naszej wrocławskiej *Alma Mater*. Czynimy to w postawie pokory i wdzięczności wobec Boga i ludzi.

Jesteśmy już po pierwszej, najważniejszej części naszego jubileuszu – po przeżyciu Eucharystii, sprawowanej dziś odświętnie w naszej sędziwej Katedrze. Oto nadchodzi teraz radosna chwila powitania i pozdrowienia Dostojnych Gości naszego jubileuszu – tu na auli Fakultetu. Już w pierwszych słowach wyrażam ogromną radość z przybycia do nas tak dostojnego grona znakomitych osób.

W imieniu ks. kardynała Henryka Gulbinowicza – Arcybiskupa Metropolity Wrocławskiego, Wielkiego Kanclerza PFT we Wrocławiu, który – jak wiemy – niemal w ostatniej chwili został wezwany przez Ojca św. do Rzymu – w jego imieniu, jak również w imieniu zarządu PFT witam najpierw i pozdrawiam z wielką czcią naszych Dostojnych Księża Biskupów, członków Episkopatu Polski.

Na pierwszym miejscu słowa powitania i pozdrowienia kieruję do księdza bpa Tadeusza Rybaka – Ordynariusza Legnickiego. Zastępuje on nam dzisiaj naszego księdza Kardynała. Ekscelecjo, Najdostojniejszy Księżu Biskupie! Dziękuję gorąco za przybycie i przewodniczenie liturgii Mszy św. w Katedrze. Obecność ks. Biskupa jest nam szczególnie droga, gdyż ks. Biskup jest kwalifikowanym świadkiem całej historii rodzenia się i rozwoju naszego Fakultetu.

Słowa wdzięcznego powitania i pozdrowienia adresuję do J.E. ks. bpa Pawła Sochy, aktualnego rządcy diecezji zielonogórsko-gorzowskiej. Ekscelecjo, „Bóg zapłać” za przybycie w tak wypełnionym licznymi obowiązkami czasie.

Witam z wielką radością pozostałych ks. biskupów obecnych tu na auli: ks. bpa Adama Dyczkowskiego z Legnicy i ks. bpa Jana Tyrawę. Księdzu Biskupowi Janowi wyrażam głęboką wdzięczność za wygłoszenie dzisiaj głębokiej, teologicznej homilii. Wszystkim drogim nam księżom biskupom składam gorące podziękowania za dzisiejszą obecność, za modlitwy i za wszelką pomoc i życzliwość nam okazywaną.

Swoim gorącym powitaniem i podziękowaniem obejmuję obecnych tu ojców prowincjałów zakonów. z nami związanych. Witam przeto serdecznie wśród nas prowincjała ojców franciszkanów – ojca Bazylego Iwanka oraz prowincjała ojców sercanów – ojca Bronisława Żuchowskiego.

W gronie osób ozdobionych godnością kościelną witam przedstawicieli wrocławskiej Kapituły Metropolitalnej. Witam księży prałatów i dziekanów.

Z głębokim szacunkiem witam i pozdrawiam władze naszego miasta: pana wojewodę wrocławskiego prof. dra hab. Janusza Zaleskiego i prezydenta miasta pana Bogdana Zdrojewskiego. Witam także serdecznie przewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia prof. dra hab. Stanisława Miękiszę.

Z wielką radością witam na naszym święcie przedstawicieli bratnich uczelni katolickich i papieskich. Łączy nas z nimi wspólny trud rozwijania i pogłębiania refleksji teologicznej. Wśród nich witam gorąco ks. doc. dr hab. Stefana Koperka – prorektora PAT-u w Krakowie i ks. prof. dr hab. Tadeusza Wojciechowskiego, dziekana Wydziału Filozoficznego PAT. Witam przedstawicieli Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w osobach: ks. prof. dr hab. Franciszka Drączkowskiego – prodziekana Wydziału Teologicznego KUL i ks. prof. dr hab. Stanisława Zięby. Witam dziekana PWT w Poznaniu ks. prof. dra hab. Tadeusza Walachowicza.

Niezmernie sobie cenimy obecność na dzisiejszej uroczystości przedstawicieli uczelni wyższych Wrocławia. Wśród nich witam i pozdrawiam bardzo serdecznie: pana prof. dra hab. Wojciecha Wrzesińskiego – rektora Uniwersytetu Wrocławskiego, ku któremu ciągle grawituje nasz Fakultet, jako że był przez tyle dziesiątków lat integralną częścią *celleberrimae Universitatis Wratislaviensis*. Witam bardzo nam drogiego i życzliwego prof. dra hab. Andrzeja Wiszniewskiego – rektora Politechniki Wrocławskiej. Witam prof. dra hab. Tadeusza Heimrata – prorektora Akademii Medycznej we Wrocławiu. Witam rektora Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej – prof. dr hab. Waclawa Hejno. Witam rektora Akademii Rolniczej pana prof. dr hab. Jerzego Kowalskiego. Witam serdecznie rektora Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych – prof. Andrzeja Dobrzanieckiego. Witam przedstawicieli wyższych szkół wojskowych: Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych – pana komendanta gen. bryg. Ryszarda Lacknera oraz Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Inżynieryjnych – pana komendanta pułk. inż. Józefa Rzemienia.

Magnificencje, Panowie Profesorowie, bardzo sobie cenimy waszą obecność i wielką życzliwość, jaką darzycie nasze środowisko teologiczne.

W gronie naszych gości witam dyrektora filii PFT w Gorzowie Wlkp. ks. dra R. Harmacińskiego. Witam przedstawicieli seminariów diecezjalnych i zakonnych afiliowanych do naszego Fakultetu. Witam przeto ks. dra Stefana Regmunta – rektora WSD w Legnicy, ks. dra Andrzeja Szewciwa – wicerektora WSD w Paradyżu, ks. dra Jana Bednarza – rektora WSD OO. Salwatorianów w Bagnie, o. dra Remigiusza Grucę – rektora WSD OO. Franciszkanów w Kłodzku.

Wśród ludzi świata nauki witam z wielką przyjaźnią i serdecznością pracowników naukowo-dydaktycznych naszego Fakultetu, wszystkich stopni i godności. Wśród nich nie mogę nie wymienić z imienia i nazwiska ks. prof. dra hab. Jana Kruciny, który za chwilę wygłosi jubileuszowy wykład. Jego imię łączy się najściślej z obecnymi tu osobami z narodzinami i całą dwudziestopięcioletnią historią naszego Fakultetu. Jeśli kto, to on właśnie ma dziś szczególny powód do radości i niekłamanej dumy; radości z dzieła, które wyrosło w dużej mierze z jego trudu profesorskiego i kapłańskiego. Księżę Profesorze Infułacie! gratulujemy wszystkich dokonań i za nie dziś

dziękujemy; dziękujemy także za piękny wywiad o naszej uczelni, jaki ukazał się na łamach *Nowego Życia*, z okazji jej srebrnego jubileuszu.

W gronie osób pracujących na naszej uczelni witam także pracowników biblioteki i administracji.

Szczególnym powitaniem, przepelnionym ogromną wdzięcznością witam na naszej uroczystości księży dziekanów, proboszczów i wikariuszy, i wszystkich kapłanów diecezjalnych i zakonnych. To przede wszystkim wam, księża duszpasterze, zawdzięczamy nasz byt, nasze działanie. Wyrażam przeto wszystkim wam przy naszym święcie ogromną wdzięczność za wielką pomoc duchową i materialną świadczoną tak wytrwale naszej Uczelni.

Witam wreszcie na naszym jubileuszu siostry zakonne, studentów świeckich, duchownych i zakonnych. Niech w sercach wszystkich pomnoży się młodzieńcza radość i umiłowanie prawdy, która prowadzi do miłości.

## II

W godzinie jubileuszu, nawet takiego skromnego jak ten, chciałoby się wiele powiedzieć, chciałoby się skrzętnie wynotować cyfry i daty, chciałoby się dokonać jakiegoś bilansu przebytych lat, chciałoby się pokazać gościom wszystkie osiągnięcia i dokonania.

Proszę mnie zwolnić z tego obowiązku. Nie będziemy się tu niczym chwalić. Wypada jednak w tej uroczystej chwili na moment zawrócić do historii, by uświadomić sobie, jak dobry jest Bóg, jak wiele dobra nam okazał, jak szlachetnych i ofiarnych ludzi postawił nam w tym dwudziestopięcioleciu.

Powróćmy zatem na chwilę do historii. Najpierw stwierdźmy to, że Wrocław przez wieki pielęgnował bardzo skrzętnie refleksję teologiczną. To tutaj, w tym mieście powstało pierwsze na ziemiach polskich seminarium duchowne po Soborze Trydenckim, które podjęło formację ascetyczną i teologiczną kandydatów do kapłaństwa. Myśl teologiczna przybrała szaty akademickie z chwilą, gdy we Wrocławiu powstała Akademia Leopoldyńska, a potem Uniwersytet. Do dziś można na zachodzie Europy – zwłaszcza w Niemczech – usłyszeć bardzo pochlebne słowa, wysławiające poziom teologii na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego w okresie przedwojennym.

W nowej, już polskiej, powojennej rzeczywistości chciano tę tradycję przedłużyć. Ludzie Kościoła zabiegali ze wszelkich miar o reaktywowanie Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie. Nie udało się! Wiał ze wschodu za silny wiatr, niekorzystny dla Kościoła, niekorzystny dla myśli teologicznej. Udało się jedynie uruchomić w 1947 r. Wyższe Seminarium Duchowne. Jednakże pędu do akademickiej teologii nie dało się we Wrocławiu ani zagłuszyć, ani zniszczyć. Gdy zawiodła droga państwowa, cywilna, podjęto drogę kościelną. Najbardziej wydeptywali tę drogę: ówczesny arcybiskup wrocławski Bolesław Kominek i rektor Seminarium Duchownego ks. bp Paweł Latusek. Na przedłożoną prośbę Stolica Apostolska zareagowała już w 1964 r. Mocą dekretu Kongregacji d/s Seminariów i Uniwersytetów z datą 28 listopada tegoż roku Wyższe Seminarium Duchowne we Wrocławiu zostało uznane za

Akademickie Studium Teologiczne (*ad experimentum*). Okres próby wypadł pomyślnie, bowiem 22 lutego 1968 r. ta sama Kongregacja Watykańska ogłosiła Deklarację, w myśl której Akademickie Studium Teologiczne we Wrocławiu zostało uznane za kontynuację Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego, otrzymując wszystkie przywileje przedwojennego Wydziału. Uroczyste ogłoszenie tej decyzji miało miejsce w czasie uroczystości ku czci św. Tomasza z Akwinu we czwartek 7 marca 1968 r. W kaplicy seminaryjnej Mszy św. przewodniczył ks. abp Bolesław Kominek. Byli obecni wszyscy wrocławscy biskupi, księża wychowawcy i wykładowcy, okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Michał Czajkowski. Mówiący te słowa był alumnem piątego roku. Był to początek nowej drogi ku nowej akademickiej, teologicznej przyszłości. Wspomniane lata 1964-68 stanowiły jakby pierwszy prenatalny etap historii naszego Papieskiego Fakultetu, uwieńczone decyzją Stolicy Apostolskiej o jego powstaniu.

Drugi etap historii Fakultetu obejmuje lata 1968-74. W tym czasie przybył do Wrocławia z KUL-u ks. prof. Józef Majka. On to wraz z ks. prof. Kruciną stworzył właściwe struktury na Fakultecie, ujął je w statuty, które zostały zatwierdzone w 1974 r. W tymże roku Fakultet otrzymał także miano „Papieski”. Władze państwowe jednakże nie chciały uznać istnienia Fakultetu.

Trzeci etap historii zamyka się w latach 1974-81. Na tym etapie pojawiają się na Fakultecie studenci świeccy z pełnym programem kształcenia teologicznego. Wydział dopomina się o przyznanie mu osobowości prawnej i o uznanie przez władze państwowe. Petycje na razie nie przyniosły żadnych rezultatów. W roku 1981 – na fali ogólnego zrywu solidarnościowego w Polsce – PFT we Wrocławiu wraz z innymi uczelniami papieskimi otrzymuje osobowość prawną. Rok ten otwiera czwarty etap działalności Fakultetu zamykający się w r. 1989, kiedy to Fakultet na mocy porozumienia między rządem a episkopatem zostaje uznany przez władze państwowe i wliczony w poczet uczelni wyższych. Jesteśmy aktualnie jakby w piątym etapie działalności naszej uczelni. Fakultet zatrudnia obecnie 74 pracowników naukowo-dydaktycznych – w tym 23 samodzielnych. Do tej pory Fakultet przeprowadził 5 habilitacji, kreował 32 doktorów, wydał 201 dyplomów licencjackich, 1124 magisterskich, 475 proboszczowskich. Wykształcił w teologii prawie 1500 kapłanów i kilkuset zakonników.

Podjmując dziś jubileuszową retrospekcję, patrząc na przebytą drogę, nie sposób nie wspomnieć na naszym święcie tych, których już nie ma wśród nas, a którzy w wielkim trudzie i zapale ubierali naszą uczelnię w akademickie szaty. Wspominamy dziś z wdzięcznością przed Bogiem ks. abpa, późniejszego kardynała Bolesława Kominka, biskupów Pawła Latuska, Wincentego Urbana, Andrzeja Wronkę i Józefa Marka. Wspominamy księdza Marcinowskiego, ks. prof. Słomkowskiego, Rybczyka, Schenka, o. Krupe, Tomaszewskiego, Puzię, Gawlika, Michalca, Dębskiego i wreszcie ostatnio zmarłego najbardziej zasłużonego dla naszego Fakultetu ks. Infułata prof. Józefa Majkę. Niech wszyscy odnajdą w niebie swoje miejsce przy Bogu i niech nam wypraszają moce i siły do dalszej służby Kościołowi i Ojczyźnie.

Z czym idziemy w przyszłość? Wyruszamy nie tylko ze wspomnianym dorobkiem naukowo-dydaktycznym. Ruszamy w przyszłość ze świadomością, że jesteśmy nadal bardzo potrzebni Kościołowi i Narodowi. Kościół nie może się bowiem obejść bez zorganizowanej, metodycznie i krytycznie uprawianej refleksji teologicznej, bowiem refleksja ta przyczynia się do pogłębiania życia duchowego Kościoła. Potrzebni też jesteśmy Narodowi, który w dobie burz, rozkołysań, zakrętów, przesileń dziejowych zwraca się do Kościoła, ostoi prawdy i dobra na świecie, zwraca się z pytaniami do mocarzy myśli teologicznej. W duchu służby chcemy dalej ukazywać narodowi te wartości, których nie mogą dać inne uczelnie naszego miasta, bo mają inny przedmiot i cel swoich badań.

Idziemy w przyszłość ze świadomością, że myśl ewangeliczna nie ma równej sobie; że mimo, iż jest tak często poniewierana, a nawet deptana, zawsze się odradza i ostatecznie zwycięża. Czas Ewangelii jest zatem ciągle przed nami.

*ks. Ignacy Dec*